

# Oświadczenie Souvanna Phoumy

PARYŻ PAP. Jak pisał korespondent APF z Wientiane, książka Souvanna Phouma oznajmia, że ugrupowanie Bouin Ouma Phoumy Nonsavanna w ostatniej chwili wysunęło nowe warunki utrudniające utworzenie koalicyjnego gabinetu.

Souvanna Phouma powołał przedstawicieli prasy, że do projektu królewskiego dekretu o utworzeniu rządu koalicyjnego — na skutek nalegań tego ugrupowania — wprawdony został punkt, zgodnie z którym nowy rząd mógłby sprawować rzeczywistą władzę jedynie pod warunkiem, że nastąpi scalenie pod względem wojskowym i administracyjnym „rządów ustępujących politycznych w Laosie”.

CENA 60 GR  
WYD. AR

# KURIER



Czwartek, 21. VI. 62 r.  
ROK XVIII Nr 144 (5564)

## Świąteczny wyraj w pogoni za słońcem i radością

- nad morzem,
- jeziorami, w parkach
- i na stadionach

WIELU mieszkańców Szczecina zapewne ma już gotowe plany jak spędzić święto. Niektórzy wczoraj powyjeżdżali na wycieczki. Inni, skoro świt, wyruszyli autobusami na Targi Poznańskie.

Dla tych, którzy jeszcze nie zdecydowali się co zrobić z wolnym czasem mamy sporo atrakcyjnych propozycji.

DOKP gwoli uszczęśliwienia kibiców piłki nożnej zaprasza do Wrocławia specjalnym pociągami na mecz szczecińskiej „Pogoni” ze „Śląskiem”. Odjazd — godz. 8.04.

Członkowie PTTK urządzają wycieczkę na zlot turystyczny do Cedyni. Uczestnicy wyruszą na motorach, rowerach i koniach.

(Dokończenie na str. 2)

## Przez zieloną granicę — pod ochroną policji zachodnio-berlińskiej

BERLIN PAP. Jak donosi agencja ADN, w nocy z 18 na 17 bm. udaremniono próbę przedarcia się siłą przez granicę NRD do Berlina zachodniego większej bandzie kierowanej przez agencję szpiegostwa berlińskiego. Wśród członków tej bandy znajdowały się elementy kryminalne, które władze zachodnioberlińskie chciały wykorzystać w celach propagandowych przeciw NRD na wiecu zorganizowanym 17 bm. z okazji prowokacyjnego pobytu Adenauera w Berlinie zachodnim.

BANDA ta planowała przedrzeć się przez granicę w skrajnie niebezpiecznym celu — w celu cięć ciaładów ce. Przy tej próbie — jak ujawniło wewnętrzne śledztwo — sponobnie liczyli na ochronę ognia policji zachodnioberlińskiej.

**FANDEMI PRZEZ KANAŁ LA MANCHE**

DWAJ studenci Uniwersytetu w Birmingham Ron BROOKS i Jim WOOD w drodze z Anglii do Francji na wodnym rowerze.

(Foto — CAF)

## Czy Gizenga jeszcze żyje?

KAIR PAP. Mamy wszelkie powody do obaw, że Antoine Gizenga już nie żyje — głosi pisarstwo adwokatów, którzy podjęli się obrony b. vicepremiiera kongijskiego, przekazane Komisji Politycznej państw grupy Casablancas.

Pismo to ujawniono we wtorek w toku zorganizowanej w Kairze konferencji prasowej, podczas której rzecznik adwokatów Gizengi, Sit Kamara z Gwinyi przedstawił bez skutecznego zabiegu obroncy o uzyskanie zezwolenia na skontaktowanie się z klientem. Wobec niepowodzenia dotychczasowych zabiegów, adwokat postanowił zwrócić się do Komisji Politycznej państw grupy Casablancas, apelując do szefów państw, aby interweniowali u władz kongijskich i w sekretariacie ONZ.

Obrony Gizengi podjęli się adwokaci z Gwinyi, Kongo, ZRA, Kuby, Malediw, Japonii i Belgii.

„Pitagoras bądźcie zdrow...!”

## ŻAKINA DA — zapowiedź WESOŁYCH WAKACJI

WCZORAJ w godzinach popołudniowych władze nad miastem przejęła młodzież. Ułtami miasta przeszedł wielobarwny korowód. Przebierańcom nie zabrakło fantazji w wykonaniu pomysłów strojów, Rycerze i średnio-wieczne mieszki, księżka i królowie polscy, grupy inscenizujące legendy, Neptun i rusalki, kościuszkowcy i kukły postaci politycznych. Młodzież niosła transparenty, emblematy i hasła. Tematem były minione dzieje narodu polskiego i problemy świata współczesnego.

TEUMY przechodniów żywcicie przyjmowały rozbawiona bracia żakowską towarzysząc jej aż do stadionu Pogoni. Tu na uczestników Żakiny — czekała jeszcze jedna atrakcja — tym razem sportowa.

NA IMPREZE przybyli: I sekretarz KW PZPR A. WALASZEK, sekretarz KW PZPR ST. SIEWIERSKI, kurator okręgu szkolnego dr B. SADAJ i sekretarz KC ZMS J. ADAMSKI. Do zebranej młodzieży przemówił w imieniu organizatorów I sekretarz KW ZMS J. WIECZOREK.

W POKAZACH gimnastycznych brały udział przedszkolaki oraz dziewczęta i chłopcy ze szkół podstawowych i średnich. Najbardziej podobała się grupa stargardzka i gimnastykę akrobacyjną szczecińskiego klubu „Pionier”.

Dalszy ciąg Żakiny.

## Nowy rekord świata

SYDNEY. 18-letnia australijska maszynistka Kay Price pobila rekord świata w pisanu na maszynie. Pisała ona bez przerwy przez 53 godziny.

### EFEKTOWNE POKAZY

Przygotowane przez Kuratorium Szkolne nadesłano huczny brama. Za przygotowanie tak wielkiej i pracochłonnej imprezy nadzwyczajnym szczerzy podziw i życzenia by przyszłoroczne pokazy — sądzimy, że takie będą — były przygotowane jeszcze lepiej i bardziej atrakcyjnie.

## „Thor“ znów zawiódł

Ocean pochłonął drugi ładunek nuklearny

NOWY JORK PAP. Wczoraj przed południem czasu warszawskiego Stany Zjednoczone przystąpiły do przeprowadzenia zapowiedzianej próby nuklearnej na dużej wysokości w okolicach Wyspy Johnstona. Próba nie powiodła się w takich samych okolicznościach, jak pierwsze doświadczenie z tej serii przeprowadzone w dniu 3 czerwca br. Rakietą nośną „Thor” została w niepełnym dwie minuty po odpaleniu zniszczona w powietrzu, znowu wskutek „złego funkcjonowania urządzeń”. Ładunek nuklearny spadł w wody Oceanu Spokojnego.

WASZYNGTON PAP. Szczątki rakiety „Thor”, zniszczonej w powietrzu w niedawno próbie spady częściowo na wyspę Johnstona i sąsiednią wyspę Sands, a częściowo do Fajfika.

Amerkańska komisja energii atomowej twierdzi, iż szczątki rakiety nie mogą nie ranika.

„Nigdy więcej Pommern — zawsze Pomorze”!

## 700 LAT GRYFIC



GRYFICE obchodzi swe 700-lecie. Przygotowały się do tej uroczystości dostojnie i solidnie. Miasto zmieniło swe dotychczasowe oblicze. Ulice i domy odświeżono, wymyto i wypucowano. Mieszkańcy starego grodu przypomniaли sobie całą historię i chlubne tradycje tego miasta.

Uroczystości trwają tu od 1 czerwca do 7 października. „Dni Gryficy” zaliczono do uroczystości związanych z obchodami 1000-lecia Państwa Polskiego i honorowy patronat objął nad nimi wicepremier Zenon NOWAK.

### Plenum CK SD zakończyło obrady

## Na warsztacie — aktywizacja małych miast

WARSZAWA PAP. Wczoraj zakończyły się w Warszawie dwudniowe obrady IV Plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego poświęcone problemom gospodarczym i społeczno-politycznej aktywizacji małych miast.

W dyskusji nad referatem przewodniczącego CK SD prof. Stanisława Kulczyńskiego zabralo głos 25 mówców. Oceniono dotychczasowy dotychczasowy obraz Polski, a wśród nich siedemdziesięciu, urodzonych w Gryficach z transparentem „Nigdy więcej Pommern — zawsze Pomorze”!

SZEROKIE odbicie w toku dyskusji znalazł problem dalszego ulepszenia pracy rad narodowych. Postulowano przede wszystkim dalsze rozszerzenie u-

prawnień i zwiększenia samodzielnosci rad powiatowych i miejskich.

Plenum podjęło uchwałę w sprawie aktywizacji małych miast, oraz dokonało wyboru trzech nowych członków Prezydium CK SD: Andrzeja BENESZA, Pawła DUBIELA i Franciszka SCHMIDTA.

W ZWIĄZKU z zbliżającym się Światowym Kongresem Pokoju w Moskwie Plenum CK SD uchwaliło tekst listu, wyrażającego poparcie Stronnictwa dla idei powzrochnego i całkowitego rozbrojenia.

## Morderca Huhna ujawniony

BERLIN (PAP). Już podaje agencja ADN, morderca żołnierza strażnicy granicznej NRD Pau la Huhna jest mieszka-niem Berlina zachodniego 31-letni Rudolf Mueller. Osobnik ten utrzymywał już od roku 1953 ścisłe kontakty z zachodnioberlińskimi centrami wywiadowczymi oraz wywiadami zachodniego mocarstwa okupacyjnych. Już uprzednio Mueller próbował organizować incydenty na granicy NRD oraz przetrzącać agentów.

Zwrócono się do prokuratora generalnego przy Sądzie Okręgowym w Berlinie zachodnim o bezwzględne wydanie mordercy. Za Muellerem rozesłano listy gończe.

### W Algierii — względny spokój

## OAS domaga się „autonomicznego okręgu Oran”

PARYŻ PAP. Jak wynika ze skąpych doniesień agencji, wczoraj rano sytuacja kształtowała się odmiennie w Algierze i w Oranie. W pierwszym z tych miast panował względny spokój.



PO RAZ pierwszy od wielu dni — zgodnie z wezwaniem swych związków zawodowych — robotnicy algierscy udali się do pracy w dzielnicach europejskich. Autobusy i trolejbusy kursowały na nowo na wszystkich liniach.

Kierowane przez OAS faszystowskie związki zawodowe Oranu rozpowszechniły ulotki, w których domagają się „miedzynarodowych gwarancji” dla mniejszości europejskiej w ramach algierskiego państwa „federalnego”. Ulotki za powołała ewakuację całej ludności europejskiej, gdyż przed 30 czerwca nie został utworzony „autonomiczny okręg Oranu”, kontrolowany przez faszystów.



# Nowe udogodnienia dla podróżnych PKP

## ◆ Uproszczone sposoby nadawania bagażu ◆ Więcej biletów „weekendowych”

**WARSZAWA (PAP).** W Ministerstwie Komunikacji poinformowano dziennikarzy, że od 1 lipca br. PKP starwają nowa udogodnienia dla pasażerów.

Wprowadza się nowe formy nadawania i przewożenia bagażu. Podróżnik będzie mógł nabyć kwit bagażowy w Kasie Biletowej, podając samą wagę przesyłki. Bagaż ten podróżny sam dostarcza do właściwego wagonu i sam go odbiera. Odpada więc wystawianie w kolejkach przed kasami bagażowymi. W zamian kolej obniża o 25 proc. taryfę opłat.

kwit w kasie biletowej, podróżny może przewozić w wagonie osobowym pociągów podmiejskich lub biegnących na trasach nie dłuższych niż 150 km — bagaż, których dotychczas nie mógł zabierać ze sobą. Chodzi tu o takie przedmioty, jak telewizory, pralki, mniejsze lodówki z lodem, nie należy się ostrożnie obojętnie, a także wiele innych niekwalifikujących się do przewożenia, ponieważ zozostaną w pociągach specjalnie przeznaczonych. Opłata za przewóz tego rodzaju pakunków będzie o 50 proc. niższa niż w wagonie nie bagażowym.

OD 1 LIPCA rozszerzona zostanie lista stacji, do których nabycie można będzie tzw. biletów powrotki w kategorii 3-pracownicza zniżka. Lista ta obejmować będzie na całej trasie PKP 171 stacji wyjazdowych i 553 docelowych.

NOWOŚCIĄ jest także zarządzenie, na mocy którego wycieczki szkolne korzystające ze zniżek mogą odbywać podróż rowerem i klasą pociągów po spiesznych.

## Delegacja Armii NRD we Wrocławiu

**WROCLAW PAP.** Przewidywał wczoraj delegacja Narodowej Armii Ludowej NRD z Ministerstwem Obrony Narodowej NRD gen. armii Heinzem HOFFMANNEM zwiędzia w godzinach przedpołudniowych Zakład Wydziału Maszyn Elektrycznych „M-1”.

Po zwiedzeniu zakładów odbyło się spotkanie z przedstawicielami Zakł. w czasie którego poinformowano gości o rozwoju zakładów.

Z „M-1” delegacja udała się do Oficerskiej Szkoły Wojsk Inżynierskich im. gen. Jakuba Jasińskiego.

## Obluzowana śrubka przyczyną śmierci 95 osób

**NOWY JORK PAP.** Wielka katastrofa samolotu „Boeing 707” który runął do morza po starcie z nowojorskiego lotniska 1 marca br. spowodowana została prawdopodobnie, jak wyrażenia Federalna Agencja Lotnictwa, wadliwym działaniem aparatu kontrolnego, w którym obluzowała się jedna śrubka. Była ona najniebezpieczniej zabezpieczona i wypadła przy starcie samolotu. W katastrofie, jak wiadomo, zginęło 95 osób.

## W poszukiwaniu zatopionego miasta

**LONDYN.** Od kilku dni 8-osobowa grupa lotników brytyjskiej bazy wojskowej w Singapurze poszukuje w wodach jeziora Chin na Malajach tajemniczego potwora oraz zalanego miasta. Dowódcy bazy brytyjskiej dowiedzieli się o potworze oraz o starożytnym mieście zalanym przez jezioro z opowiadań miejscowej ludności. Na Malajach rozpowszechniane są pogłoski o olbrzymich bogactwach znajdujących się na dnie jeziora Chin.

Jezioro ma zaledwie 5 km długości i jest otoczone gęstą dżunglą. Ekspedycja dotarła na miejsce wypawy po kilkudniowym przedsięwzięciu przez dziewięć lasy.

## W pogoni za słońcem

(Dokończenie ze str. 1)

Kto nie zdąży na statki do Swinojucia, może nocować nad morzem, ma szansę popłynąć o godz. 17.30. Statki „Małgosia” i „Telmiena” zapraszają na przejażdżki po porcie — odjady sprzed dworca Żegluga Szczecińskiej.

Jeśli pogoda dopisze można wybrać się nad Jezioro Międzywóje. Odjeżdż autobusów z Placu Żołnierza o godz. 8.00, 9.00, 9.30, 10.30. Ekwipunek: 8.45, 16.30, 18.00 i 20.00. Również zgodnie z rozkładem autobusnym kursują autoboty nad Jezioro Dąbskie i do Tanowa. W kierunku Głębożona pojedzie zwiększona liczba wozów „jedynki” Tramwaje wodne: „Juliszka” i „Margitka” wożą wycieczki po porcie. Odjazd z Wałów Chrobrego, obok mostu Długiego.

„Estrada”, niestety, nie przygotowała żadnych występów. Jest za to kilka masowych imprez na stadionach i w parkach.

W drugim dniu Zakładów międzywójczych zaprasza o godz. 9.00 na turniej siatkówki — korty tenisowe; godz. 10.00 — przegląd zespołów artystycznych na estradzie w Stożynie, koło hut; godz. 11.00 — na przegląd zespołów teatralnych w Domu Kolarza; godz. 16.00 — na przegląd zespołów artystycznych — estrada koło Zakładów Włókien Sztucznych w Żydowcach — również o godz. 16.00 — na galowy występ zespołów artystycznych w Parku Ka-

## Proces morderców z Czortkowa

**BONN PAP.** W najbliższych dniach ogłoszony zostanie wyrok w procesie dwóch policjantów niemieckich: Kurt Kolnera i Heinricha Peckmanna, którzy w okresie okupacji działali w Czortkowie. Winni są oni śmierci kilkunastu Żydów w latach 1942—1943 w Czortkowie i ocalałym. Jeden z oskarżonych sam zastrzelił 13 osób w tym mieście. Obrona stara się wykazać, że zbrodnie obu oskarżonych nie są dostatecznie udowodnione. Prokurator zażądał kary dożywotniego więzienia.

## BONN PAP. Boński korespondent PAP, red. Henryk Kassjanowicz donosi:

Program pobytu amerykańskiego sekretarza stanu Ruska nie przewiduje rozmowy w cztery osoby z kanclerzem Adenauerem. Kanclerz weźmie tylko udział w plackim przed południem we wspólnej konferencji.

ZDANIEM tutejszych kół politycznych nie dojdzie do żadnej dramatycznej wymiany zdań na temat spornych problemów. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Rusk ograniczy się do poruszenia trzech za sadniczych zagadnień prosiac Adenauera i Schroedera o zajęcie stanowiska:

1) W sprawie Berlina z perspektywą obecnego stanu rozmów radziecko-amerykańskich.

2) W sprawie przystąpienia Wielkiej Brytanii do EWG. Tutaj Rusk za mierza dać Adenauerowi w kategorię „nie do zrozumienia”, że USA oczekują od rządu bońskiego zajęcia jasnego stanowiska i wywarciu wpływu w tym kierunku na prezidenta de Gaulle’a. Zdaniem USA, wyłączenie Wielkiej Brytanii ze współpracy gospodarczej i politycznej w Europie miałyby poważnie naruszyć równowagę sił na kontynencie europejskim i doprowadzić do tarć między Bonn i Paryżem z jednej strony, a pozostałymi państwami europejskimi z drugiej. W konsekwencji groziłoby to rozpadnięciem się sojuszu atlantyckiego.

TYLKO pod warunkiem wyłączenia tych zagadnień, oraz wyrażenia się przez ob. Pariz o możliwości wyjazdu ambasadora USA gotowe są ewentualnie na nowe przedyskutowanie współpracy amerykańskiej. Pod uwagę brane są tutaj dwa warunki:

A) Dopuszczenie Francji do klubu atomowego pod warunkiem, że rząd francuski zobowiąże się do nie przekazywania broni atomowej w terenie reel.

B) Wymagania Francji do klubu atomowego pod warunkiem, że rząd francuski zobowiąże się do nie przekazywania broni atomowej w terenie reel.

przez Wielką Brytanię własnej broni atomowej. WYNIKI rozmowy Ruska z prezydentem de Gaullem nie przyniosły w tych sprawach żadnego wyjaśnienia. Z tego względu należy oczekiwać na zapowiedziane spotkanie Kennedy — de Gaulle. W każdym razie, za pośrednictwem Ruska, rząd USA pragnie osiągnąć w tych sprawach Adenauera zająć jasne stanowisko i wywarć na de Gaulle’a.

## Strauss przegrał sprawę

# Wydawca „Deutsch-Polnische Hefte” Horst Walther uniewinniony

**BONN PAP.** Minister obrony NRF Strauss, który oskarżał wydawcę Horsta Walthera o znieważienie, przegrał sprawę. Sąd przysięgłych w Monachium uniewinnił Walthera.

HORS WALTHER w artykule na łamach pisma „Deutsch-Polnische Hefte” wywalał przez niemieckie towarzystwo o sprawę wymiany kulturowej i gospodarczej z Polską, napisał, że wschodni sąsiedzi mają być może, nie wyliczając, sprawdził że strony Niemiec za chodnich. Jako dowód „restrakcji podstał polityczno — emocjonalnych ił Rzeszy” Walther przytoczył zaręcze federacyjnego ministra obrony Straussa przeciwko zwierzchnikowi kościoła ewangelickiego Hejst Niemöllerowi. Nie sławie oskarżonych Walther bronił się tym, iż wydawał w niemieckim piśmie opinie wniesienie przez Straussa skargi przeciwko tak znanemu w Niemczech pisarce moeller. Dopatrywał się w tym próby zainscenizowania sprawy, w której Walther miał być ofiarą politycznej intrygi.

## W USA interesują się sopockim festiwałem piosenki

III MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PIOSENKI, który odbędzie się w dniach 1-12 lipca w Sopocie w dniach w Stanach Zjednoczonych poważnie zainteresowane.

Miara jego może być udział w Festiwalu znakomity piosenkarzy amerykańskiej i światowej sławy — CONNIE FRANCIS.

W gronie osób, które towarzyszą sypnanej piosenkarce w jej podróży do Polski znajdują się m. in. amerykański dyrygent pan JEFF LOVE. Będzie on dyrygował naszymi orkiestrami w licznych występach Connie Francis.

W międzynarodowym jury Festiwalu, Stan Zjednoczone będzie reprezentował pan George Schick.

Przygotowania do festiwalu idą pełną parą. W obecnej chwili kierownictwo artystyczne konczy kompletowanie pełnego materiału muzycznego, ponie waż w najbliższym czasie rozpoczynają się próby wszystkich orkiestr biorących udział w Festiwalu.

## Urwał się ślad po zbiegach z Alcatraz

**KOLARSKIM** odbyła się 20 bm. kolejna konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy o aktualnych sprawach tej dyscypliny sportu.

Do najważniejszych zawodników należą m. in. dobrze przygotowane polskiej drużyny do tegorocznych mistrzostw świata.

W PIERSZYCH dniach lipca 13-osobowa kadra kandydatów na wyjazd do USA rozpocznie serię startów. Nasi reprezentanci rozpoczną od udziału w mistrzostwach 10 kilometrów w ZSR, w których udział wezmą m. in. Jerzy Kowalski i Andrzej Piłkiewicz. W dniach 8—12 lipca, przewidziany jest start w Hamburgu, gdzie startować będą m. in. Jerzy Kowalski, Zdzisław Kudyś i E. Królak.

13 lipca pięciu zawodników przebywać będzie w ZSR, gdzie oczekiwany jest wyjazd do Kowna (drużynowy i indywidualny) oraz Tallin (indywidualny).

Do wyjazdu tego kandydować będą m. in. Jerzy Kowalski, Zdzisław Kudyś, E. Królak.

Obecnie wydaje się jednak, że nie udało się im osiągnąć stalego udziału w bilu słynnego mostu „Golden Gate”, straż nadbrzeżna wywoliła plastikową barierkę z nazwiskami i adresami ludzi, z którymi zbiosowie chcieli nawiazac kontakt poza tym kłach jakichkolwiek treści.

## ZDANIA I ZPZEN

# Go uszkał Strauss?

W CZASIE dwutygodniowej wizyty w USA minister Strauss powiedział swym gospodarzom wszystko co chcieli usłyszeć. W zamian jednak — jak się wydaje — osiągnął niemal wszystko, co w danej sytuacji dalo się osiągnąć dla polityki Bonn.

Wbrew temu, co słyszano ostatnio z ust Adenauera, jego minister wojny wypowiedział się w USA jak najbardziej za przyłączeniem Wielkiej Brytanii do EWG a nawet za rozszerzeniem w dalszej perspektywie gospodarczego systemu EWG na sojuszników po drugiej stronie Atlantyku. Strauss, jak zwykłe przed forum amerykańskim, w żywe oczy zaprzeczal, jakoby celem Niemiec zachodnich było uzyskanie broni atomowej do własnej dyspozycji. Wierność i tylko wierność dla NATO, rzec jasna pod amerykańskim przewodnictwem — oto jak wyglądała naczelna dewiza polityki zagranicznej Bundeswehry.

Słowa oczywiście, słowa bez pokrycia. Opłaciły się one jednak suto w postaci bardzo konkretnych ustępstw amerykańskich dla bońskiego punktu widzenia. Przy pomocy swoich wpróbowanych protektorów z Pentagonu Strauss już uzyskał od polityków waszyngtońskich realizację obietnic, złożonych przez Department Stanu na sesji RF w NATO w Atenach. Minister Bundeswehry udośćponiono o raz pierwszy szczegółowe dane o rozmieszczeniu amerykańskich broni atomowych na terenie NRF jak i dano ponownie zapewnienie, że broń ta nie zostanie wycofana bez zgody Bonn. Wprawdzie Strauss nie znalazł się jeszcze u celu swoich zabiegów, uzyskał jednak znacznie więcej, niż można było oczekiwać po ostatnim napieciu w stosunkach Waszyngton — Bonn. Dla sprawy odprężenia w Europie nie jest to wróżba najlepsza.

## POLSKY KULBRO przed mistrzostwami świata

W POLSKIM Związku Kolarskim odbyła się 20 bm. kolejna konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy o aktualnych sprawach tej dyscypliny sportu.

Do najważniejszych zawodników należą m. in. dobrze przygotowane polskiej drużyny do tegorocznych mistrzostw świata.

W PIERSZYCH dniach lipca 13-osobowa kadra kandydatów na wyjazd do USA rozpocznie serię startów. Nasi reprezentanci rozpoczną od udziału w mistrzostwach 10 kilometrów w ZSR, w których udział wezmą m. in. Jerzy Kowalski i Andrzej Piłkiewicz. W dniach 8—12 lipca, przewidziany jest start w Hamburgu, gdzie startować będą m. in. Jerzy Kowalski, Zdzisław Kudyś i E. Królak.

13 lipca pięciu zawodników przebywać będzie w ZSR, gdzie oczekiwany jest wyjazd do Kowna (drużynowy i indywidualny) oraz Tallin (indywidualny).

Do wyjazdu tego kandydować będą m. in. Jerzy Kowalski, Zdzisław Kudyś, E. Królak.

# Milion honorowych dawców poszukiwany!

# KREW na wagę... ŻYCIA

Moja dobra znajoma od kilku tygodni leży w szpitalu. Wprawdzie dokonano już transfuzji, ale ciągle potrzebna jej jest jeszcze krew.

JUŻ O GODZ. 7.30 stanęłam więc — tak trzeba — przed okienkiem rejestracyjnym w Stacji Krwiodawstwa przy Al. Wojska Polskiego 160.

O 7.40 po dokonaniu rejestracji, odesłano nas na górę. W obskurnej poczekalni (gdzie znajduje się tylko dziesięć krzeseł) ro-

— Kto oddaje krew honorowo? — posyłałam dźwięczny głosik pani z okienka.

Ez namysłu podałam swój dowód. Kiedy jednak wyjaśniłam, że chcę krew oddać dla konkretnego chorego, oświadczono mi, choć nie mogę tego zrozumieć, że „dawcy dla rodzin i zna-

jomych się nie liczą”. Dlaczego? Przecież chce oddać krew bezpłatnie!

O 7.40 po dokonaniu rejestracji, odesłano nas na górę. W obskurnej poczekalni (gdzie znajduje się tylko dziesięć krzeseł) ro-



bito się coraz to częściej. Gdyby nie rozkoszna „cica cica” — tak nazwano panią, która drygowała w łeb chem w poczekalni — by ich nam bardzo smutno. „Cica” powiedziała, że długo czekać nie będziemy, bo już o godzinie 8.00 rozpoczyna się badanie krwi. Patrząc na nasze zaniepokojone twarze, dodała, że trzeba przeczekać przygotować butelki, na każdej nakleić karteczkę z naszymimi danymi. Istotnie, przez następne 80 minut wycekiwania mieliśmy dość nosić zobserwować jak bez przerwy noszono butelki: z górą na dół, z dołu do góry...

## Polscy BARKARZE popłyną do Francji i Szwajcarii?

JEDNOSTKI polskiej żeglugi śródlądowej rozszerzają z roku na rok przewozy do zachodnich rejonów Europy. W 1961 r. barki „Żegluga na Odrze” przewiozły do Holandii i NRF pokasne partie towarów. Łączna ilość ograniczonych przez wojnę osiągnęła w tym okresie 700 tys. ton.

Obecnie rozpoczęto studia nad możliwościami podjęcia w najbliższej przyszłości żeglugi barkowej do Francji i Szwajcarii. (dm)

**TRUDNO ZŁEW BEM**

APETYT roślin w miarę jedzenia. Święta to prawda. Jeszcze przed kilku laty każdy odruch społecznej inercji tywy, jednostkowy przykład bezinteresownego zaangażowania się obywateli naszego grodu do prac społecznych na rzecz jego porządkowania czy upiększenia — cenione były na wagę złota.

Dzisiaj tego rodzaju przypadki nabierają charakteru procesu ciągłego, którego rozmiarzy z miesiąca na miesiąc wzrastają się. Dość wspomnieć, że wartość czynów społecznych w ubiegłym roku zamknęła się kwotą blisko pięciu milionów złotych.

Skala wartości poszczególnych czynów jest przeogromna. Rozciąga się ona na naprawdę dzwigi i okien, malowniczość i rozszerzają się. Dość wspomnieć, że wartość czynów społecznych w ubiegłym roku zamknęła się kwotą blisko pięciu milionów złotych.

## Dużo, a jednak mało!

społeczne jedynie przez pryzmat ich materialnych wartości. Przecież chyba bardziej się liczy odwrotność, ideaowo - społeczna i moralna strona tego procesu. Mówi ona i namacalnie przekonuje o tym, że obywatela grodu Gryfca wiąże się ze swoim miastem.

Do gabinetu zabiegowego wywoływano po trzy osoby. Ciasno tu było i szumno. Pielęgniarki moc no ścięła mi tamie gumą. Wsunęłam rękę do okienka, zasłonki nie przeczekałam materiału.

Zamaskowana pielęgniarka w brudnym, poplamionym krwią fartuchu podchodzi do mojej ręki. Sprawdzając ciśnięcie, dezynfekuje skórę. Czuję ukłucie, za maski odczuwa się głos: „Proszę mocno pracować”.

„Zaczynam kurczyć i rozkurczać dłoń. Krew woliłku sączy się do butelki. Trwa to około 5 minut. Zamaskowana pielęgniarka mówi:

— 200 mililitrów. Pierwszy raz, dosyć!

Skończono! Wstałam z fotela. „Zalokowano” mi miejsce ukłucia. Pielęgniarka „urzędująca” po tej stronie okienka pyta jak się czuję.

Podbiegnę zrucam fartuch i chronię się na buty. Przy wyjściu wręczała mi zaświadczenie potrzebne szpitalowi, w którym leży moja znajoma. Na obiad jeszcze zwołanie lekarza i bon na poniedziałek. Ręzygnuję, spieszę do pracy.

JEST JUŻ GODZINA 13.00, gdy wychodzę ze Stacji. Na oddanie 200 ml krwi straciłam 6 godzin.

Nie liczone są z naszymi miłymi i innych osób oddających krew. Nie zabrano o właściwe wyposażenie placówki. Wydała mi się, że sposobu traktowania krwi dawców. „Wymyślenie” ich systemem: „Właściwie” „Bismark” — też chyba nie można uznać za godny pochwały.

CHORYM potrzebna jest krew. Dużo krwi. Aby całkowicie pokryć zapotrzebowanie — potrzeba by w Polsce miliona honorowych dawców. Statystyki wykazują, że w roku 1960 pobrano krew tylko od 108 000 osób.

Po doświadczeniach ze Szczecińskiej Stacji Krwiodawstwa mniej się temu dziwi.

A. JAWORSKA

uważają je za swoje, rodzinne miasto, chcą w nim mieszkać i pracować. Mieszkań jest dziś dla nas umiarkowanie, natomiast jak Warszawa dla warszawiaków, Kraków dla krakowian, Poznań dla poznańców, Śląsk i Zagłębie dla Ślązaków i zagłębiaków,

ALE jednocześnie jeśli skonfrontujemy rozmiar i wartość dotychczasowych społecznych czynów z aktualnymi potrzebami naszego miasta — skonstatować nam przyjdzie, że jeszcze bardzo wiele można by zrobić, gdyby front prac społecznych zwielił krotnie.

Niedawno przeżywalimy na Niebuszewie niecodzienną uroczystość oddania do użytku wybudowanego w czynie społecznym całego kompleksu urządzeń sportowych. A ileż mamy jeszcze szkół, które potrzebują tego rodzaju urządzeń? Czy nie otwiera się tutaj przed komitetami rodzicielskimi i blokowymi wyjątkowo piękne pole do działania?

Niedługoż nie psalibyśmy krytycznie o naszym miście, jaki powstaje wokół nowych bloków mieszkalnych oraz o zódm tempie prac nad uporządkowaniem i zasosporządowa-



NA czele pochodu burmistrz miasta z roku 1263 — w „Gryfku” nauczyciel miejscowego liceum p. Jan POLUS.

# GRYFICE - słowiański gród nad Regą



POSTACIE z XIX wieku. Warto zwrócić uwagę na kunstnowe fryzury, piękne stroje (uszyte własnoręcznie) l. m. mile buzie. Dzisiejsze gryficzanki nie ustępują z pewnością urodą swym pięknym poprzedniczkom sprzed wieków.

niem ponieśli przy tych blokach. (Widz podwórkę „Mister Szczecina”). Gdyby jednak skumulować wsielony się sielborski w prowadzących te prace ze społecznym wysiłkiem mieszkańców — tempo mogłoby być o wiele szybsze, a efekty o wiele bardziej widoczne. Do tego potrzebna jednak organizatorskiej pracy komitetów blokowych.

ABY te z kolegi mogły spełniać te zadania, konieczna jest inspiratorska działalność przydziałów dzielnicowych rad narodowych, komitetów Frontu Jedności Narodu. Przykład dzielnicowych rad Nad Odrą i częściowo na Pogodnie wskazuje, że bardzo dużo można zrobić społecznym wysiłkiem obywateli. Czyżby więc z dzielnicy Śródmieście do dzielnicy Nad Odrą czy Pogodnie była tak daleka droga?

Trudno posądzać przeciętnego szczecińczyka o brak zainteresowania i brak chęci wobec spraw swojego miasta. Szczęśliwie jednak na zorganizowany apel, na przemysłową inicjatywę. Jeżeli się z nim do niego przyjdzie — na pewno nie odmówi swego aktywnego udziału.

NETUN

PRZED 700 laty zachodniopomorski książę Wacław III udziału Jakubowi z Trzebiatowa nad Długą przywileju zorganizowania 2 osady w miejscu dzisiejszych Gryfic, miały na prawie lubeckim.

Istniejąca osada obronna i targowa, usytuowana na wzrostieniu oblanym rzeką i chroniona przez bągienne rozlewiska, prowadziła szerokie kontakty handlowe. Tędy ku morzu płynęły zbożem ładowne skłoty i łodzie, teły dostarczano skóry i miodu z rozległych zachodniopomorskich puszczy.

Najlepszym dokumentem słowiańskości Gryfic, jest ich architektura. Zabytki architektury średniowiecznej: bazyli, kościoły, wieże obronne i stare kamieniczki Gryfic, są dziełem słowiańskich robotników i rzemieślników bu downicznych.

Dokument lokacyjny Wacława III wymienia imiona i przydomki rodów osiadłych w Gryficach. Są tu imiona Borków, Cierzbisławowiczów, Przemysławowiczów, Domaśławów, Kazimierzów, Dobiesławów, Mikolajów. Spotyka się jedynie zwołanie braci Dorcinów, którzy ze względu na jego obecność musieli pochodzić z innych stron. Wtedy, pożary, zaraza ponastawili piętno na miście. Bywali tu wojennymi podchodami Szwedzi, Sasi, żołnierze Piotra Pierwszego i carycy Elżbiety, Włosi, Francuzi i Baderczyści. Byli tu także oddziały Stefana Czarnieckiego i pułkownika Garczyńskiego. Jest rzeczą stwierdzoną, że jeszcze w początkach XIX wieku, okolice Gryfic były zamieszkałe przez ludność w ogromnej swej większości słowiańską.

6 marca 1945 r. po 297 latach niewoli Gryfice, słowiański gród nad Regą, znów był wolny.

Dzisiejszy dzień Gryfic, to 22 zakłady produkcyjne przemysłu włókienniczego, spożywczo i drzewnego, Liczba mieszkańców przekroczyła stan przedwojenny. Nigdy jeszcze Gryfice nie miały tylu szkół, przedszkoli i urządzeń kulturalnych. Wybudowano wiele nowych mieszkań, z pietyzmem konserwując się dawne pamiatki. Ponad 1000 lat temu osiedlili się tu pierwsi mieszkańcy, 700 lat minęło od nadania praw miejskich, 17 lat trwa nowy, twórczy rozdział w życiu miasta. (wit)

Fotografowali: ANDRZEJ WITUSZYŃSKI

# GRYFICE - słowiański gród nad Regą



POSTACIE z XIX wieku. Warto zwrócić uwagę na kunstnowe fryzury, piękne stroje (uszyte własnoręcznie) l. m. mile buzie. Dzisiejsze gryficzanki nie ustępują z pewnością urodą swym pięknym poprzedniczkom sprzed wieków.

Te, które już istniały nie posiadają odpowiedniej bazy materialnej i surowcowej, nie odznaczają się także właściwą organizacją szkolenia. Niestety, wiele zakładów nie docenia potrzeby tworzenia nowych ośrodków szkoleniowych. Dotychczasowe próby Kuratorium zmierzające do współuczestniczenia z zakładami pracy w organizowaniu tego rodzaju szkół, spotkały się tylko z szumnymi przyrzeczeniami, nie mającymi pokrycia w rzeczywistości.



OTO zbliża się korowód historycznych postaci.

REFORMA SZKOLNA ms wkroczyć do naszych szkół w latach 1966/67. Trudno dziś powiedzieć czy w pracach przygotowawczych zrobiono dużo czy mało. Trzeba jednak przyznać, że przynajmniej dokładnie rozoznano nie w gąszczu potrzeb, a są one niemałe.

E. SOBECKA

# Szczecińskie szkolnictwo u progu reformy szkolnej

## III ZJAZD PARTII SPRAWY SKONKRETYZOWAŁ WYRAZENIE:

„Za jedno z najbardziej węższych zadań planu rozwoju Polski Ludowej w latach 1959/63 należy uznać podniesienie na wyszy poziom pracy szkolnictwa wszystkich typów i szczebli oraz umocnienie socjalistycznego kierunku jego rozwoju”.

DOTYCHCZASOWE doświadczenia wykazały, że pomimo niewątpliwych osiągnięć szkolnictwa nasze posiada jeszcze wiele cieni. Najważniejsze z nich to: nieprzepracowana lokalizacja sieci szkolnej, słabe zabezpieczenie zaplecza materialnego narastającego w wyniku demograficznego, niedostateczne przygotowanie absolwentów do pracy zawodowej i do opanowania współczesnej techniki. Te właśnie względy spowodowały konieczność przeprowadzenia reformy szkolnej, co znalazło swój wyraz w uchwałach VII Plenum KC PZPR i uchwałonej przez Sejm w sierpniu 1961 r. ustawie o systemie oświaty i wychowania w Polsce Ludowej.

Kuratorium Okręgu Szczecińskiego ma za sobą przeszło rok pracy torującej reforme drogę do szkół szczecińskich. Przede wszystkim opracowano lokalizację sieci szkół i ustalono związane z tym potrzeby lokalowe. Głównym zadaniem w tej dziedzinie było stworzenie warunków, umożliwiających wszystkim dzieciom w wieku szkolnym dostęp do szkół pełnych — 8-letnich.

Następnym odcinkiem pracy przygotowawczej jest zapewnienie szkołom 8-klasowym kadry nauczycielskiej — specjalistów przedmiotowych. Zakłady kształcenia nauczycieli dotychczas nie przygotowywały swoich absolwentów do nowoczesnego systemu nauczania. Powinny detent obserwuje się także w takich specjalnościach, jak: matematyka, fizyka i chemia i techniczne. Pragnąc uzupełnić te braki wiodące szkoły naszego województwa stworzyły nauczycielom możliwość dołączania się w Zakocym i Wiczerowym Studium Nauczycielskim.

UCHWAŁA VII Plenum KC PZPR stawia również poważne zadania dla działu oświaty dla dorosłych. Pewna część młodzieży po ukończeniu szkoły podstawowej podejmuje pracę zawodową, ale niewątpliwie wielu z nich w toku pracy uzupełnia swoje wykształcenie. Te zamierzenia umożliwiają młodzieży szkoły licealne dla dorosłych, kursy ogólnokształcące i uniwersytety robotnicze. Do roku 1967 tymi formami objmie się 18 tys. młodzieży.

Również przed szkolnictwem zawodowym reforma stawia nowe zadania. Podstawowe z nich to znaczne rozszerzenie zasięgu i polepszenie jakości nauczania. Chodzi o to, aby do gospodarki narodowej przychodziły robotnicy wykwalifikowani o wysokim poziomie specjalistycznym. Kształceniem ich zajmują się technika, zasadnicze szkoły, zawodowe oraz szkoły przyzakładowe i międzyzakładowe. O ile jednak przeprowadzenie zmian w technicznych i zasadniczych szkołach zawodowych leży w sferze możliwości szczecińskich władz organizacyjnych, to szkoły przyzakładowe i międzyzakładowe stanowią problem bardziej złożony.

Te, które już istniały nie posiadają odpowiedniej bazy materialnej i surowcowej, nie odznaczają się także właściwą organizacją szkolenia. Niestety, wiele zakładów nie docenia potrzeby tworzenia nowych ośrodków szkoleniowych. Dotychczasowe próby Kuratorium zmierzające do współuczestniczenia z zakładami pracy w organizowaniu tego rodzaju szkół, spotkały się tylko z szumnymi przyrzeczeniami, nie mającymi pokrycia w rzeczywistości.

REFORMA SZKOLNA ms wkroczyć do naszych szkół w latach 1966/67. Trudno dziś powiedzieć czy w pracach przygotowawczych zrobiono dużo czy mało. Trzeba jednak przyznać, że przynajmniej dokładnie rozoznano nie w gąszczu potrzeb, a są one niemałe.

PRZETARG

Kopalnia Wegla Kamiennego „Victoria” w Walbrzychu, ul. M. Kosteckiego, ogłasza przetarg na budowę, z materiału wykonawcy, ośrodka kolonijnego, na 300 miejsc w Jarosławcu, pow. Stawno, woj. Kozalin. Termin rozpoczęcia budowy: wrzesień 1962 r. Termin zakończenia budowy: maj 1964 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe. Dokumentacja do wglądu w dziale inwestycji Kopalni „Victoria”. Oferty składają na adres: Kopalnia „Victoria”, Walbrzych, do dnia 15 lipca 1962 r. Kopalnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 3002-K

PRACOWNICY poszukiwani

WOJEWODZKIE Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej Szczecin-Dąbie, ul. Miła 1, zatrudni natychmiast 20 robotników do betoniarzy i 10 rob. do stolarni. Praca akordowa. Dowia pracownikom ze Szczecina autobusami. Blizszych informacji udziela Dział Kadry, tel. 33-141. 3026-K

PRACOWNIKÓW na stanowiska kier. sklepów, oraz sprzedawców do obsługi wózków i strażników, zatrudni po załatwieniu formalności związanych z angażem Spółdzielni Ogrodniczo-Pasieczarska w Szczecinie. Warunki pracy i płacy do omówienia w Ref. Kadry ul. Zółkiewskiego 12. 3016-K

MAGAZYNIERA budowlanego, i technika budowlanego z praktyką, 15 robotników budowlano-torowych na miejscu i na wyjazd, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 183 w Szczecinie przy ul. Kożeniewskiego 2, pok. 17, (zmach DOKP). Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym w Budownictwie. 3059-K

ARCHITEKTÓW, konstruktorów - budowlanych, inżynierów techniki sanitarnie oraz kreślarzy wykwalifikowanych, zatrudni Wojewódzkie Biuro Projektów Szczecin, ul. Dworcowa 19. Warunki do uzgodnienia na miejscu. 3064-K

PRZEDSIĘBIORSTWO Robót Ciepłowniczych i Podwodnych Oddział w Szczecinie, zatrudni natychmiast inżyniera o specjalności budowy maszyn i urządzeń okrętowych, na stanowisko inżyniera Sekcji Tabory Pływającego. Od kandydata wymagany jest minimum 5-letni staż pracy. Uposażenie do 3 000 złotych plus premia regulaminowa do 15 proc. Informacji udziela Sekcja Kadry i Szkolenia Zawodowego PRCP Oddział w Szczecinie, ul. Nożniczego 13/22, od godz. 7-15. 3065-K

2 EKONOMISTÓW na stanowiska kierowniczych referatów, starszego referenta oraz i technika drogowego, zatrudni natychmiast Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkalnictwa przy Prezydium MRN w Szczecinie. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować - Prezydium MRN, pokój 329. 3066-K

STARSZEGO księgowego i referenta administracyjnego z magisterskim dyplomem od dnia 1.VIII.1962 r. Zgłoszenia osobiste: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artystycznym Użytku Kulturalnego w Szczecinie, ul. Chmielewskiego 20. 3067-K

DYSPOZYTORA-MAKIERA do Wydziału Eksploatacji, wymagane wykształcenie średnie, praktyka - zatrudni PF Dalekomsorskiej Bazy Rybackiej w Szczecinie, ul. Waly Chrobrego 1, pok. 41, I p. 3069-K

KIEROWNIKA Działu Księgowości przyjmą Zakłady Mięsne, wymagane studia wyższe, lub pełne średnie z kilkuletnią praktyką. Zgłoszenia osobiste przyjmują główny księgowy pok. nr 15 przy ul. Inz. Wandy 1/3. 3067-K

FRYZJER MĘSKI zaraz potrzebny. Świerczewskiego 28. 4526-G

2 SPRAWCZY (elektrycznych i autogen), 8 ślusarzy (świadczące świadectwa) na wyjazd do Gdańska (hotel zapewniony) oraz 20 pracowników niewykwalifikowanych, 10 murarzy szamotowych czerwonych (świadczące świadectwa) praca w województwie szczecińskim i kosińskim, zatrudni Przedsiębiorstwo Budowlane Gazowni Oddział Budów Szczecin. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. 3016-K

1 INŻYNIERA lub technika na stanowisko st. technologia, i technika-mechanika, i technika budowlanego do rozliczeń materiałowych, i majstra budowlanego, i st. księgowego, 10 cieśli, 10 murarzy, 10 betoniarzy, 2 robotników placowych, operatorów do obsługi sprzętu budowlanego średniego i ciężkiego, kierowców samochodowych i 10 robotników budowlanych niewykwalifikowanych na miejscu w Szczecinie oraz 20 robotników na wyjazd, zatrudni natychmiast Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Dla zamiejscowych zakwaterowanie i stołówka zapewnione. Zgłoszenia: Szczecin, ul. Storrady 1, pok. 10A. 3008-K

Złe lotnisko czy błąd konstrukcyjny? Domki z widmem śmierci

Po katastrofie „Boeinga 707”

STRASZLIWA KATASTROFA na lotnisku paryskim Orly, w której zginęło 131 osób jest nadal przedmiotem gorących dyskusji w kołach rzeczoznawców. Z myślą o zwiększeniu bezpieczeństwa przy starcie i przy lądowaniu wysunęto m.in. projekt powiększenia lotniska o 700 m z każdej jego strony.

NA TYCH ODCINKACH powstałyby pasy spulchnionej ziemi, umożliwiające „ostadanie na brzuchu” aparatów, mających trudności przy lądowaniu lub w trakcie startu.

Rzecz jednak w tym, że tuż za pasem startowym znajdują się domy

mieszkalne. Ich właściciele wielokrotnie zwracali się do władz, skarżąc się m.in. na to, że na „brzuchu” aparatów, mających trudności przy lądowaniu lub w trakcie przelotu nad domkami, znajdują się domy mieszkalne. Ich właściciele wielokrotnie zwracali się do władz, skarżąc się m.in. na to, że na „brzuchu” aparatów, mających trudności przy lądowaniu lub w trakcie przelotu nad domkami, znajdują się domy mieszkalne.

KUPNO

GARAZ blaszany, kupię, tel. 710-12. 4527-G

PRACA

OPIEKUNKA do dziecka na 8 godz. dziennie, potrzebna od zaraz. Młodsze 48-8. 4528-G

OPIEKUNKA do dziecka, potrzebna, tel. 464-06. 4529-G

POMOC domowa do dziecka, pilnie potrzebna. Poniatowskiego 61-4. 4530-G

LOKALE

POKÓJ, wspólna kuchnia w s. śródmieściu, za miesiąc, na większe, tel. 357-28. 4531-G

MIESZKANIE 3-pokojowe we łdnie, słońeczne, II p., oficyna, zamienie na I lub 1/2 z wygo. dani, Bucza 24-13. 4532-G

3 POKOJE z kuchnią, zamienie na 2 pokoje. Radogoska 10-6. 4533-G

SPRZEDAŻ

„SKOPE 1101” w b. dobrym stanie, mało używana, sprzedam. Szczecin - Pogodno, ul. Piramowicza 14-5, tel. 712-91. 4534-G

2 SAMOCHODY osobowe, „Chevrolet” i „Warszawa” oraz 12, sprzedam. Stan idealny. Światowida 4535-G

„MOSKWICZA 401”, sprzedam. Szczecin, Ja na Stryk 26-4, godz. 16-29. 4536-G

SAMOCHOD „Volks wagen”, osobowy, używany, z częściami z pasowymi, sprzedam, tel. 337-55, godz. 8-19. 4537-G

„MOSKWICZA 401”, sprzedam. Korzytnie z powodu wyjazdu. M. Bucza 15-19. 4538-G

SAMOCHOD marki „Octavia Super”, sprzedam. Wiadomości, Szczecin, Malinowa 7, godz. 12-19. 4539-G

Okazja!

WÓZKI DZIECIĘCE DWUKOŁOWE typ „RIKSZA” po obniżonych cenach do nabycia w SPÓŁDZIELNI „Ferrum” przy ul. Bol. Krzywoustego 10. 3065-K

W KAŻDYM RAZIE po wielu już wypadkach z „Boeingiem 707” opinia zgodna jest co do tego, że należało wstrzymać loty tych odrzutowców do czasu do kładnego zbadania, czy nie mają one jakichś błędów konstrukcyjnych.

Niedoceniony problem „bomby piwa”

NAWET przy nieznacznym przekroczeniu granicznej dawki alkoholu we krwi (0,2 promille) powstaje u człowieka pewne upośledzenie czynności nerwowo-psychicznych. Nie potrafi on wówczas np. dokładnie ocenić szybkości przedmiotów znajdujących się w ruchu, ani ich odległości od siebie. A przecież owe 0,2 promille osagamy nie pijąc białej winy, lecz piwa.

Alkohol spożyty w nie wielkich ilościach nie spala się w organizmie w ciągu paru godzin. Niedostrzegamy we krwi człowieka, zatrzymane się alkoholu w jego płynie mózgowo - rdzanym, powodujące nadal zaburzenia ośrodkowego układu nerwowego. Ktoś, kto w takim stanie znajduje się wobec kierowcy awarii, czy kontroli podjęcia naglej decyzji w sytuacji nieprzewidywalnej - nie potrafi właściwie zareagować. Powstała wówczas sytuacja, której przyczyną ustalić nie można. Nici przecież nie zarzucił nieotrzeźwiałego kierowcy - sprawcy lub ofiary wypadku - jeśli najdokładniejsze badania nie wykryją w jego krwi śladu alkoholu.

Specialiści angielscy przeprowadzili badania w jednej z fabryk, wśród ludzi bynajmniej nie uważanych za „stronkowców” - wykazali, że w grupie osób, które piją co niewielkich ilościach używały napojów alkoholowych, wypadki startowały się 3 razy częściej niż w grupie, która nie piła w ogóle, lub robiła to wyłącznie w dniach wolnych od pracy. (W. Kor.)

TEATR

POLSKI - nieczynny. WSPÓŁCZESNY - występy gościnne Teatru Żydowskiego g. 19.15. OPERETKA - „Błękitna maska” g. 19.15.

KINA

KOSMOS - „Kryptonim „Cyfero” g. 9, 11,15, 19.30, 16, 18.30, 21 - USA - od lat 12 (czwartek i piątek). DELFIN - „Bestia” g. 14.15, 16.30, 18.45, 21 - weg. - od lat 16, piątek: g. 10, 12, 14.15, 16.30, 18.45, 21. BAŁTYK - „Człowiek zza burtki” g. 11, 13, 15, 19.30, 16.30, 18.15, 20.30 - wł. - od lat 16 (czwartek i piątek). OGRODOWE - „Człowiek ze szczi” g. 22.30 wł. TENISOWE - „Miode lwy” g. 12 - USA pomor. PRONIA - „SOS Titanic” g. 13.30, 16, 18.30, 21 - ang. - od lat 12; piątek: g. 11, 13.30, 16, 18.30, 21. PIONIER - „Trójkolowy smok” g. 13, 15 - „Louis Armstrong” g. 17 - „Raima” g. 19, 21; piątek: „Daman” g. 10, 12, 14.15, 16.30, 18.15, 20.30 - „Louis Armstrong” g. 17; „Zuzanna i chłopcy” g. 19, 21. MUZA - „Pomocznicy” - „Alba Regis” g. 16, 18, 20 - weg. - od lat 12. SALA MRN - „A Isay wiece sie polewaja” g. 16, 18.30, 21 - austr. - od lat 12. MARS - „Champion” g. 18, 20.30 - USA - od lat 16. PALA - „Kozacy” g. 18, 20 - radz. - od lat 14. MUZA - „Noce nad Newą” g. 18, 20 - radz. - od lat 16. MEWA (Zelechowo) - „Róża dla prokuratora” g. 18, 20 NRF - od lat 16. SALA MRN - „Wzrost i ciemność” g. 18, 20 - USA - od lat 18. PRZYJAŃ (Dąbie) - „Fodrywacze” g. 16, 18, 20 - franc. - od lat 16. HUNTIK (Stołeczn) - „Anatomia morderstwa” g. 17, 20 - USA - od lat 18. DELFIN (Dąbie) - „Włofa i pokój” g. 15, 19 - USA - od lat 12 (z częściami).

WYSTAWY

MUZEM przy ul. Starynkiewicza i Waly Chrobrego 3 nieczynna. ZAMEK - „Wojewódzka wystawa XX-lecia PPR”; współczesna plastyka użytkowa g. 10-18. 13 MUZ - pl. Żołnierza 7 - architektura Wojłch; mała historia Romana Marzowicza g. 11.

SZPITALA

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ - Unii Lubelskiej, i KLINIKA CHIR. - Unii Lu belskiej. PORADNIA INTERNISTYCZNA - Woj. Pol. - 71 - g. 18-12. PORADNIA STOMATOLOGICZNA - Piastów 1 - g. 8-12. PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA - św. Wojciecha 7 - g. 9-15 i od g. 19-7 rano.

APTEKI

NR 1 - Woj. Pol. 40 - tel. 371-55. NR 34 - Dubois 1 - tel. 62-41.

TELEWIZJA

PROGRAM SZCZECIŃSKI 10.25 - program dnia, 10.30 - „Znak Zorro”, 12.10 - film serjany „Mój koch”, 12.40 - film „Figurka królowej Bony”, 13.40 - film czeski od lat 12 „Króki strażnicy”, 17.47 - Polska Kronika Filmowa, 17.50 - teleturystyka „Kółko i krzyżyk”, 17.50 - Klub koncertowy TRV, 18.40 - sprawozdanie sportowe z meczu piłki nożnej Polonia (Bytom) - Górnik (Zabrze), 20.30 - film pol. od lat 13 „Ewa chce spać”, 22.05 - 10 min. „Ciekawostki”, 22.15 - DOBRANOĆ.

PROGRAM BERLIŃSKI

11 - kronika, 11.15 - struka TV „Kawiarz Payer”, 14.30 - film „Tajemnica dwóch ołówków”, 14.50 - kronika dnia dzieci od lat 10, 19.15 - rozmołota sportowe, 19.45 - tydzień koncertów TRV, 19.55 - podrozwienia telewizyjnie dziełce, 20.20 - „I tradycyjnie staję się matematyką”, 20.30 - prognoza pogody, 20.30 - kronika, przegląd wydarzeń, 21.45 - sztuka „Ty Rubini”, 22.20 - „Ciekawostki”, 22.50 - „750-lecie chróru”; sport; ostatnie wiadomości kroniki.

PORANKI

DELFIN - „Dzielną czubatka” g. 10, 11, 12, 12. DELFIN - „Niewiedzielnia mysz” g. 10. POLONIA - „Tajemnica starej kopalni” g. 10, 11.45. PIONIER - „Daman” g. 10, 11.15. MUZA - „All Baba i 40 robobników” g. 11. PRONIA - „Księża dżun-gli” g. 10, 12. ZEGLARZ - „Ginaca pre-zydenta” g. 12. SZMARAGDOWE - „Przygo- da w Kosmosie” g. 15. PRZYJAŃ - „Krzestowi” g. 14.30. HUNTIK - „Szewczyk Kopyt ko” g. 15. BAJKA - „Zaloga” g. 13.30, 1 MAJ - „Millon w worku” g. 13.30. MARZENIE - „Nieimieriel przy garnizon” g. 14. SALA MRN - „Mall muszkie terowie” g. 13.30.

REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK. FOTO-LASTYKON - „Cze- chowizacja współczesna” g. 10, 21.

KLUBY

13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - czynny od g. 11. TPR - Woj. Pol. 66 - film „Parasol” sw. Piotra” g. 18, 20 - weg. KONTRASTY - Wawrzyńska 7 - wieczorek taneczny g. 20. PTK - pl. Lotników - ze- branie kolo „Wiercipiel” i prelekcja mgr. Rzeszowski-ego „Kobyl w historii i legendach Ziemi Szczeciń- skiej” g. 19.

KOMENDA CHORAGWI - Ogńskiego 15 - „Ognisko w klubie” g. 19.30.

RADIO

WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50. „Przed świateł morza”, 9.30 - radio słuchacze układają program, muzyka, 11 - aud. muzyc. na. 11.30 - „Rad okiet”, 16.14 - raportaż z PZM, 20.30 - humorciska „Grzechy w port i baran”. WARSZAWA 9 - koncert 60. listowy, 10 - „Od lat do Bitki”, 10.30 - „Moskwa z melodii i piosenka”, 12.10 - koncert „1913 - 1945 - śpiewa „Mazowsze”, 12.10 - „Reflektorem po starej Warszawie”, 15.15 - koncert dla dzieci „Baba Dżen i Koska Cu- kury”, 16.15 - koncert chopi- nowski, 17.15 - koncert Chopi- na PR 18 - „Klub 60”, 19.30 - fragm. baletki „Obraz z ko- lona i desm”, 20.30 - 15 mi- nut słynnych orkiestr tanecz- nych, 22.30 - odтворenie fragmentu II Międzynarodowe- go Konkursu Muzycznego, 23.15 - słynne orkiestry ta- neczne.

KURIER Szczeciński WYDAWANA codziennie



# Od rzemyczka do...? Z propagandą źle! Polska nautyka na XXXI MPT

PRZED KILKU LATY W KORESPONDENCJI Z TARGÓW PISAŁEM Z GORYCZĄ, ŻE STOISKO PRZEMYSŁU OKRETOwego, JEDYNEJ GAŁĘZI GOSPODARKI MORSKIEJ, REPREZENTOWANEJ WÓWCZAS NA MTP ZAJMOWAŁO POWIERZCHNIĘ MNIEJSZĄ OD PRZEMYSŁU PRODUKUJĄCEGO EMALIOWANE GARNKI.

OD tego czasu wzrosło znaczenie gospodarki morskiej w naszej ekonomice, doceniono jej rolę w rozwoju gospodarczym kraju. Znałazło to oczywiście wyraz również na Międzynarodowych Targach Południowych. Ekspozycja nautyczna rosła z roku na rok, zarówno pod względem zajmowanej powierzchni jak i ekspozycyjnych towarów i usług.

Zaczniemy od targowych „weteranów”. Przemysł okrętowy wystawia szereg modeli statków, wśród których budzą zainteresowanie: model zbiornikowca o nośności 40 tys. DWT, model statku bazy — przewoźni, trawler przetwórczy i trawler zamrażalniczo polowujący z rufy oraz superkuter, przystosowany do połowów w tropiku. Zakłady w Pucku wystawiają silniki kutrowe, MORS cały szereg aparatów do łączności radiowej oraz urządzeń nawigacyjnych. W stoisku przemysłu rybnego, urządzonym w nowej, pięciopiętrowej hali nr 18 znajdujemy kilka typów nowych konserw. Senkacje budzą oczywiście powłoki statków, produkcyjne zakłady Cegielskiego w Poznaniu. Ciekawą jest ekspozycja sprzętu żeglarskiego. Oprócz wielu tradycyjnych przedmiotów, w wystawionym jacht „TOFAZ”, produkcji Stoczni Marynarki Wojennej wykonanej z tworzyw sztucznych. Nawet w pawilonie chemii można znaleźć coś dla przemysłu okrętowego. Są to nowe typy lakierów do pokrywania części zewnętrznych statków, lakiery ogniochronne do pokrywania części wewnętrznych oraz la-

kiery do pokrywania części drewnianych.

NA targach oferujemy też dość szeroki wachlarz usług morskich. Tradycyjnie już wystąpiły przedsiębiorstwa armatorskie — PZM i PLO, MORSKA AGENCJA, POLFRACHT, BALTONA i STOCZNIEMO REMONTOWE. Po raz pierwszy, i to we własnym pawilonie wzięły udział w MTP polskie przedsiębiorstwa. Wprawdzie pawilon zlokalizowany w centralnym placu targowym, jest on jednak



— CZEKAJ, daj mi nie... — powiedział Thumbs i wziął słuchawkę. Ale usłyszał początkowo tylko ko beznadziejną płatnągnoś, co jak pokrywanie lwów morskich nieopodal Las Tres Marias.

— No i co? — spytał Glenn niecierpliwiając się.

— Nie wiem. Myślę, że to Tracey. Coś się jej musiało stać... Nie mogę wyrozumieć, co... zdaje się, że płacze...

— Zwartowałeś z trudem powietrza.

— Zwartowałeś — rzekł, podniósł się i wziął słuchawkę. Vida właśnie wychodziła, ale zatrzymała się u drzwi i zrobiła coś dziwnego. Wciągnęła odrzucone zwykłe na plecy rebozo na głowę, jak przed wejściem do kościoła. „Zebym ukryć twarz” — pomyślał Thumbs — albo się pomodlić.

Był to istotnie telefon od Tracey, która tak płakała, że Glenn nie rozumiał ani słowa.

— Tracey?... Tak... Nie... Ze co? Skąd dzwoniła?... Nie z Acapulco?... Co ci się stało?... Z San Francisco? Ależ to niemożliwe... Tak, tak, proszę pani, mów mi, proszę nie rozłączać, na miłość boską... Tracey — wykrzyknął Glenn do słuchawki. — Nie mogę ci zrozumieć, Tracey, upiłaś się?... Co?... Nie? Takie miałem wrażenie. Nie możesz mówić rozsądnie? Miałas wypadek? Placzesz? Czemu?... Czemu? A niech cię, Skipper, weź się w kupte i przestań beczeć. — Przez chwilę słuchał, a potem krzyknął głośno: — Nie! Nie! Nie! — bardzo głośno i zapytał jakby do siebie, ogromnie cicho, jak westchnienie: — Och, nie, to nieprawda, nie...

Odwrocił się do Thumbsa i to, co wyszeptał, brzmiało jak szaleństwo:

— Zbombaradowali Pearl Harbour — Japonczycy — zatopili całą naszą flotę...

— Bzdura — odrzekł Thumbs. Glenn wskazał mu ręką brody, żeby podszedł i posłuchał, więc Thumbs przycisnął ucho do zewnętrznej strony słuchawki, ale nadal nic nie mógł zrozumieć. Powtórzył raz jeszcze: — Bzdura! — a tymczasem łańcuch nie powiązanych pojęć zaczął się wokół niego i nagle ta straszna prawda przerwała wszystkie zapory obronne i nieodparowany wstrząs objął któryś z ośrodków

tak mały, że ginie w natoku hał i olbrzymich ekspozycji, wystawione na wolnej przestrzeni.

Jeżeli chodzi o ekspozycję morską to wypadła ona imponująco, chociaż każdy kto zna się nieco na gospodarce morskiej zauważy, że w Poznaniu z przewyższeniem technicznym niemożemy pokazać wszystkiego co mamy do zaoferowania i co chcielibyśmy pokazać zagranicznemu kupcom. Ślad też nie odparcie nasuwa się myśli, że tylko targa specjalistyczne mogą rozwiązać ten problem.

NIESTETY, strona propagandowa ekspozycji morskiej wypadła na targach bardzo słabo. Podobno przedsiębiorstwa wydały pieniądze na druk foliów i innych materiałów propagandowych. Niestety dla prasy nie przygotowano odpowiednich materiałów. Nie wiem też dlaczego resort żegluga, który organizował konferencję prasową przedsiębiorstw armatorskich nie zaprosił na nią dziennikarzy zagranicznych, zwłaszcza afrykańskich, którzy w br. dość licznie stawili się na tegorocznych MTP.

Gdy porównuję np. materiały propagandowe dostarczane prasie przez Hamburg czy Lubekę, to różnica jest aż nadto widoczna, niestety na niekorzyść naszych przedsiębiorstw morskich.

OCZYWIŚCIE propagandy, dobrej propagandy trzeba się też uczyć. Wydaje mi się, że uczy się jej zbyt wolno w porównaniu z rozwojem gospodarki morskiej.

A. KILNAR



PRAWIE 600 TYS. TON TOWARÓW, W TYM 400 TYS. TON DROBNICZY STANOWI NADWYŻKA PRZELADUNKÓW PRZEPROWADZONYCH PRZEZ POLSKICH PORTOWCÓW W I KWARTALE BR. NASILENIE PRAC TRWA NADAL. MAGAZYNOWE PORTOWE WCHLANIAJĄ NIEPRZERWANE TOWARY I SUROWCE. NALEŻYTA ICH ROTACJA UZALEŻNIONA JEST JEDYNIEM OD SPRAWNEJ WSPÓŁPRACY Z DOSTAWCAMI TOWARÓW EKSPORTOWYCH I ODBIORCAMI SUROWCÓW.

## MAGAZYNOWE przyfabryczne pilnie poszukiwane!

JEDNA z możliwości dalszego usprawnienia i przyspieszenia obsługi statków w naszych portach stanowią, zdaniem resortu żegluga, utworzenie magazynów przyfabrycznych i wykorzystanie

nie ich dla składowania wyrobów eksportowych przez poszczególne przedsiębiorstwa drogą morską.

Praktyka stosowana w tym zakresie przez zakłady eksportujące część swoich wyrobów jest bowiem dość kiepitliwa.

Prawie wszystkie przedsiębiorstwa krajowe korzystające z przewozów morskich, przesyłają na wiele tygodni przed spodziewanym przybyciem statku, na który zostaną załadowane. Władze resortu żegluga zalecają tymczasem, by towary nadawane były do portu systematycznie i z uwzględnieniem terminu załadunku statku. Ponieważ jednak właśnie towar już wysłany, zaliczany jest jako zrealizowany pozycja planu produkcji, przedsiębiorstwa nadal dostarczają go chaotycznie nie respektując zaleceń, które przy czyniłyby się znacznie do

dalszej poprawy usług portowych.

JESZCZE bardziej nie poprawni okazują się odbiorcy surowców wydładowanych dla nich w poszczególnych portach naszego Wybrzeża.

Pobierają oni z magazynów portowych jedynie takie ilości surowca, jakie są niezbędne dla bieżącej produkcji zapominając, że wobec nasilających się przedładunków magazynowy nie mogą pełnić funkcji składowisk wioletoleńskich pasów surowcowych. Wyda się to konieczne, by sprawa ta została uregulowana bardziej rygorystycznie i to począwszy od — właśnie go podwórka.

ZARÓWNO w Szczecinie jak i w województwie nie brak bowiem przedsiębiorstw eksportujących część swoich produktów i importujących surowce drogą morską. Powinny one, jako najbliżsi kontrahenci portu szczeecińskiego, dać przykład właściwej współpracy i zrozumienia dla jak najbardziej słusznego dążenia do systematycznego usprawnienia usług portowych. (dm)

Wizyta przyjaźni

RADZIECKI okręt-bazę i 3 okręty podwodne pod dowództwem kontradmirała P. Kulitka przybyły z oficjalną wizytą do Szwecji. Na zdjęciu: powitanie marynarzy radzieckich w porcie sztokholmskim. (Foto — CAF)

Chwilami brzmiał tak wyraźnie, jakby Tracey mówiła z Mazatlan potem ślabi, oddalał się, powracał i dźwięczał ponad metnym buczeniem i szumem, ponaż tekstem telefonistek i w końcu urwał się w potowie słowa i już nie powrócił, a po chwili telefonistka z Mazatlan oznajmiła, że przerwano połączenie.

Glenn wrócił do stołu jak brodząc grząskim bagnem. Zaden z nich nie mówił nic — wiadomości zbliła ich zupełnie z nog.

— Przynies mi, maleńka, trochę gorącej kawy, bo moja całkiem ostygła — rzekł wreszcie Glenn. Vida wróciła z dzbankiem kawy i pochyliła się nad nim, żeby napełnić jego kubek.

— Co się stało? Przyniosła ci zle wieści, ta twoja gringa? — spytała.

— Tak. Bardzo źle.

— Ta kobieta zawsze przynosi nieszczęście, zawsze — powiedziała Vida, zgnęając się za plecami Glenna. — Stała jej się coś złego i zaraz chce, żebyś przyjechał, tak?

— Nie jej, maleńka. Mojemu krajowi, rozumiesz?

— Ojej! Krajowi! Trzęsienie ziemi? Powód? — Nie. Wojna. Bardzo niedobra wojna dla mojej ojczyzny.

Vida zrozumiała wreszcie i lekko dotknęła ręką ramienia Glenna.

— Bardzo mi przykro, kochany — rzekła tkliwie i doadała: — Czuję to doskonale — co zabrałoby bardzo mi. Pierwszy raz zwróciła się do kochanka tak czule wobec Thumbsa. Glenn wziął jej dłoń spoczywającą na jego ramieniu i zakrył nią sobie oczy. Może chciał w ten sposób odegnąć obraz zniszczonych okrętów które wciąż płonęły, przechylały się i tonęły przed jego oczyma. Potem opuścił jej dłoń do ust, leciutko pocałował i złożył jej palec.

(Ciąg dalszy nastąpi)



KOTKA ORGANIZUJE WYSTAWĘ MORSKĄ

ZNANY, położony nad Zatoką Fińską port Kotka od 2-3 sierpnia br. organizuje po raz pierwszy wystawę morską, która ma wykazać wzrost międzynarodowego znaczenia tego miasta jako ośrodka portowo - stoczniowego. W ciągu ub. roku port ten obsłużył 3 tysiące statków, zaś do 1973 roku liczba statków obsługiwanych w ciągu roku wzrósł ma do 4 500 przy nośności 4-5 milionów ton. Port i stocznię w Kotce zatrudniają obecnie 8 tysięcy ludzi, tj. większość ludności miasta. Wystawa będzie uatrakcyjniona przez międzynarodowe ekspozycje fotograficzne, zawody sportowe, wycieczki turystyczne - krajoznawcze, odbytyi itp. Wywózki się, że wystawa ta zamieni się w imprezę odbywaną corocznie.

USA NIE CHCĄ SUBWENCIONOWAC ŻEGLUGI PASAZERSKIEJ

AMERYKAŃSCY armatorzy zwrócili się do rządu z prośbą o finansowanie drogą subwencji budowy dwóch wielkich statków pasażerskich. Wyprzedzając się w tej sprawie amerykański ministrowi obrony MacNamara oświadczył, iż obecnie nie istnieje żadna militarna konieczność subwencjonowania żeglugi pasażerskiej, statki bowiem straciły już na rzecz lotnictwa swe wielkie znaczenie jako środki transportu wojsk. Przewiduje się nawet ewentualność wycofania ze służby kilku z 16 amerykańskich transportowców wojskowych. (ZAP)

„DZIESIĘCIOTYSIĘCZNIK” Z 20-OSOBOWĄ ZAŁOGĄ

Rządowy program rozwoju japońskiego budownictwa okrętowego na 1962 r. zawiera m. in. postanowienie o opracowaniu projektu dużego drobnicowca (pojemność ok. 8 500 BRT) ze zdednym sterowaniem silnika i daleko posuniętą automatyzacją różnorodnych czynności.

U podstaw tych założeń leży dążenie do znacznego zmniejszenia obsady statku i składowiska (nie mniej tej wielkości mają zazwyczaj statki składające się z ok. 80 osób, podczas gdy na japońskim ma wystarczyć załoga 20-osobowa, z tego w siołów na 10 osób, na podkaszcie 7 osób, w hotelu 3 osoby. Warto również wspomnieć, że ma to być statek bardzo szybki, gdyż osiągnie szybkość 20 węzłów (przy pomocy silnika 18 000 KM).

POGLEBIANIE LABY

SPRAWIA KŁOPOTY

W ostatnich latach korycie dolnej Laby zostało pogłębione do 11 metrów, by umożliwić portowi hamburskiemu przyjmowanie statków o nośności do 40 tys. ton. Utrzymanie tej głębokości pochłania corocznie bardzo poważne sumy, szczególnie niedaleko latarniowca „Elbe 3”, gdzie wderując piaski podwodne stale zasypują, tor wodny. Dla sprawnego zadanom zakupione w ub. roku w Holandii bardzo nowoczesną pogłębikarę ssącą o nazwie „Johanna” z 1500 m. 3000 m. 1000 m. ciągu 18 godzin wybiera 2 tony 20 tysięcy m. sześciu urobku. Ponieważ z powodu zachodzących zmniejszeń pogłębikarę ssącą o nazwie „Johanna” w przyszłości większą wodotłocznik, której zdolność przerobowa wynosić ma 60-80 tys. m. sześciu dziennie.

18 TYSIĘCY STATKÓW

PRZEJEDZĄ KANAŁ SUESKI

W 1961 ROKU

Sprawozdanie dyrektora Kanału Sueskiego za rok 1961 wykazuje spadek o 3,1 proc. ilości statków przejeżdżających przez kanał. Wobec tego ich ogólnego tonażu o 0,9 proc. Kanał przebyło w roku ub. 18 140 statków o pojemności 187 039 tys. BRT przy 71 proc. tonażu statków tonkowców.

RADZIECKIE WODOŁOZY DLA FINLANDII

Szybkie i sprawne radzieckie wodoloty typu „Rakietka” coraz bardziej zyskują uznanie za granicą. Ostatnio Finlandia zakupiła w ZSRR wodoloty tego typu dla obsługi żeglugi pasażerskiej na wodach wewnętrznych. Pierwszy wodolot zmienił kierunek w Finlandii, Donem do Leningradu. Przejdzie on kanał Wołga — Don, Wołgę oraz Marinskij System Wodny. Do misji, przeprawy wodoloty z Finlandii, przejdzie, będzie jeszcze w tym miesiącu. Wodolot zostanie skierowany do obsługi ekspresowej linii pasażerskiej Lahti — Inwekska na jednym z większych jezior fińskich.



ty i całowali pierwsze dziewczęta, skąd wypływaliśmy jako młodzi, świeżo upieczeni podporucznicy w rejsy do Pago Pago, do Cavite...

Spojrzał na Glenna i zrozumiał, że przyjaciela odczuwa to samo. Śmiesznie byłoby powiedzieć, że Glenn zbliżył, bo słońce, sól i woda tak wytrawily mu skórę, że nabrała trwałego koloru jakby garbowanej. Mimo to wokół osoby pojawiły się nagle białe odwódki, czubek nosa stał się kredowy, a usta zbrzdawiły, gdy głos w słuchawce wciąż mówił i mówił wymieniając rozmiar szkód i hańb.